

Pojęcia kluczowe: *zakaz handlu, placówka handlowa, zakład prowadzący działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku*

Artykuły

Łukasz Duśko, Mateusz Szurman

PLACÓWKA HANDLOWA W ZAKŁADZIE PROWADZĄCYM DZIAŁALNOŚĆ W ZAKRESIE KULTURY, SPORTU, OŚWIATY, TURYSTYKI I WYPOCZYNKU – WYKŁADNIA WYJĄTKU OD ZAKAZU HANDLU W NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Zgodnie z przeprowadzoną analizą art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę i święta oraz w niektóre inne dni¹, uwzględniającą rezultaty wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej, przy zachowaniu wszelkich reguł rządzących wykładnią przepisów karnoprawnych, należy stwierdzić, że po pierwsze, prowadzona na terenie placówki handlowej działalność handlowa ma być funkcjonalnie podporządkowana zakładowi, w tym sensie, że celem prowadzenia placówki handlowej jest zwiększenie użyteczności oraz atrakcyjności zakładu. Zakład pozostaje tutaj jednostką główną i nadrzędną, a działalność handlowa jest uboczna i przybiera marginalne rozmiary. Po drugie, placówka handlowa z punktu widzenia przestrzennego znajdować ma się na terenie zakładu. Oba te warunki muszą być spełnione łącznie, by w sposób legalny przedsiębiorca mógł korzystać z wyłączenia z art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. Brak któregośkolwiek z nich w ramach konkretno-indywidualnego stanu faktycznego sprawia, że ewentualne prowadzenie działalności handlowej w niedzielę i święta pozostaje niezgodne z prawem i może stanowić wykroczenie z art. 10 ust. 1 u.o.h.n.ś. bądź przestępstwo z art. 218a pkt 1 Kodeksu karnego².

¹ Ustawa z 10.01.2018 r. o ograniczeniu handlu w niedzielę i święta oraz w niektóre inne dni (Dz.U. z 2018 r. poz. 305 ze zm.), dalej u.o.h.n.ś.

² Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1855 ze zm.), dalej k.k.

Wprowadzony z dniem 1.03.2018 r. ustawą o ograniczeniu handlu w niedziele i święta zakaz prowadzenia działalności handlowej w niedziele i święta nigdy nie przybrał charakteru bezwzględnego (absolutnego). W ustawie przewidziano bowiem aż 32-punktowy katalog wyłączeń, kiedy to prowadzenie takiej działalności pozostaje w pełni zgodne z prawem. W wielu przypadkach katalog ten nosi znamiona przypadkowości, gdyż trudno doszukać się jakiejś ogólnej przyświecającej idei ustanowienia takich, a nie innych wyjątków od zakazu handlu. Jednocześnie technika legislacyjna, a w szczególności kształt językowy wielu z nich, jest – delikatnie rzecz ujmując – niedoskonały. Stąd też liczne próby obchodzenia zakazu, a także wątpliwości w praktyce stosowania tych przepisów.

Najlepszym przykładem niedoskonałości przepisów był wyjątek od zakazu handlu w postaci umożliwienia prowadzenia takiej działalności placówkom pocztowym. Już od wejścia w życie przepisów sieci handlowe, poprzez zawieranie umów z operatorami pocztowymi i firmami kurierskimi, w świetle odnośnych regulacji stawały się placówkami pocztowymi, a w konsekwencji mogły prowadzić działalność w niedziele. Z początkiem bieżącego roku wyjątek ten został uszczelniony, a wprowadzenie wymogu przeważającej działalności pocztowej sprawiło, że urzeczywistniła się pierwotna intencja ustawodawcy.

Nowy stan prawny może powodować – a opierając się na doniesieniach medialnych rzecz należy, że już powoduje – iż małej, średniej oraz dużej wielkości sieci handlowe rozwiązania i furtki prawnej umożliwiającej działanie zgodne z prawem doszukiwać będą się w art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. Zgodnie z tym przepisem w niedziele i święta dozwolona jest działalność handlowa „w placówkach handlowych w zakładach prowadzących działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku”. Celem niniejszego artykułu jest wykładnia rzezonego wyjątku, w szczególności pod kątem odpowiedzi na pytanie, czy jego brzmienie językowe – zgodnie z którym placówka handlowa mieścić ma się „w” zakładzie – pozwala odtworzyć wolę ustawodawcy co do relacji mającej łączyć oba te obiekty lub prowadzone na ich terenie działalności.

1. „PLACÓWKA HANDLOWA” ORAZ „ZAKŁAD”

Jak wynika z treści art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś., zakaz prowadzenia działalności handlowej w niedziele i święta nie obowiązuje w placówce handlowej. Termin „placówka handlowa” został legalnie zdefiniowany przez ustawodawcę w art. 3 pkt 1 u.o.h.n.ś. Zgodnie z tym przepisem przez placówkę handlową należy rozumieć „obiekt, w którym jest prowadzony handel oraz są wykonywane czynności związane z handlem, w szczególności: sklep, stoisko, stragan, hurtownię, skład węgla, skład materiałów budowlanych, dom towarowy, dom wysyłkowy, biuro zbytu – jeżeli w takiej placówce praca jest wykonywana przez pracowników lub zatrudnionych”.

W doktrynie zaznacza się, że pojęcie to składa się z trzech koniecznych i powiązanych ze sobą składników (elementów). Składnikiem rzeczowym jest obiekt, funkcjonalnym – prowadzenie handlu oraz wykonywanie czynności związanych z handlem, a osobowym – pracownicy lub zatrudnieni³.

Składniki funkcjonalny oraz osobowy zostały legalnie zdefiniowane w art. 3 pkt 2–5 u.o.h.n.ś. Z kolei w ramach wykładni terminu określającego składnik rzeczowy – „obiekt” – w doktrynie wskazuje się, że „w języku potocznym pojęcie to można rozumieć jako budynek lub zespół budynków o określonym przeznaczeniu. Takie rozumienie jest jednak niewłaściwe, o czym w szczególności świadczy umieszczenie w art. 3 pkt 1 u.o.h.n.ś. w przykładowym wyliczeniu obiektów straganu, który w ogóle nie musi mieć stałego związku z gruntem; obiektem w rozumieniu tej ustawy może być zatem także część budynku, część zespołu budynków, lokal w budynku lub część takiego lokalu”⁴. Interpretację tę, jako zgodną z rezultatami wykładni językowej oraz systemowej, należy w pełni podzielić.

Przepis art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. wprost wskazuje, że placówka handlowa, w której nie obowiązuje zakaz prowadzenia działalności handlowej, stanowić ma placówkę w zakładzie. Termin „zakład” nie został jednak na gruncie ustawy zdefiniowany. Próżno jednocześnie szukać innego aktu normatywnego, gdzie zawarto by legalną definicję rzeczowego zwrotu, dającą się równolegle zastosować na gruncie ustawy.

Odwołując się zatem do słownikowego znaczenia terminu „zakład”, wskazać należy, że rozumiany może być dwojako. Po pierwsze, jako „przedsiębiorstwo lub jego część produkująca coś lub świadcząca jakieś usługi”. Po drugie, jako „instytucja naukowa, społeczna, kulturalna, lecznicza itp.; też: jednostka organizacyjna takiej instytucji”⁵. Definiując „przedsiębiorstwo”, skorzystać należy z treści art. 55¹ Kodeksu cywilnego⁶, zgodnie z którym jest to „zorganizowany zespół składników niematerialnych i materialnych przeznaczony do prowadzenia działalności gospodarczej”. Z kolei zgodnie ze słownikową definicją terminu „instytucja” jest to „zakład o charakterze publicznym zajmujący się określonym zakresem spraw”⁷.

Bez ryzyka błędu przyjęć należy, że znaczenia te nie są sobie przeciwstawne. Co więcej, oba powinny znaleźć zastosowanie na gruncie omawianej regulacji. Wszak chociażby intuicyjnie rzecz można, że zakład prowadzący działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku może przybrać formę bądź przedsiębiorstwa zorientowanego na generowanie zysku (np. pole golfowe, kino), bądź instytucji publicznej obierającej za cel upowszechnianie

³ K. Jaśkowski, E. Maniewska, *Wolne niedziele w handlu – podstawowe zagadnienia*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2018/9, s. 30.

⁴ K. Jaśkowski, E. Maniewska, *Wolne niedziele...*, s. 31.

⁵ <https://sjp.pwn.pl/sjp/zaklad;2542648.html> (dostęp: 26.07.2022 r.).

⁶ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r. nr 16 poz. 93 ze zm.).

⁷ Zob. <https://sjp.pwn.pl/sjp/instytucja;2466463.html> (dostęp: 26.07.2022 r.).

kultury czy popularyzowanie sportu (np. teatr, muzeum, tzw. orliki). Z tego też względu na gruncie art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. przyjąć należy, że „zakład” może przybrać formę tak przedsiębiorstwa, jak też instytucji publicznej, o ile prowadzi działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku.

2. WYKŁADNIA JĘZYKOWA

Aby w sposób właściwy wyłożyć omawiany przepis pod kątem odpowiedzi na pytanie o relację mającą łączyć „placówkę handlową” oraz „zakład”, w pierwszej kolejności należy poddać go ocenie z perspektywy wykładni językowej. To bowiem od tego rodzaju wykładni powinna rozpoczynać się każda interpretacja tekstu prawnego. I tak z punktu widzenia językowego – prócz analizy pojedynczych pojęć konstruujących art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś., co też nastąpiło wyżej – zauważenia wymaga następujące zagadnienie. Uprawnione jest prowadzenie działalności handlowej w niedziele i święta jedynie w ramach placówki handlowej „w” zakładzie („w placówkach handlowych w zakładach”). Stąd też konieczne jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakie znaczenie ma użycie przez ustawodawcę przyimka „w” – łączącego „placówkę handlową” i „zakład”. Uszczegółowiając, rozważenia wymaga, czy treść art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. pozwala odtworzyć wolę ustawodawcy co do relacji mającej zachodzić pomiędzy „placówką handlową” a „zakładem” lub prowadzonymi na ich terenie działalnościami.

„W” jest najczęściej występującym w języku polskim przyimkiem. Łączy się z miejscownikiem lub biernikiem rzeczowników (a także innych wyrazów w ich funkcjach)⁸. W zależności od kontekstu użycia zakreślać może różnego rodzaju powiązania. Może opisywać relacje przestrzenne (w przestrzeni fizycznej np. „kredki w pudełku”; „stał w drzwiach”, „chłopak w trampkach”, „mleko w proszku”; w przestrzeni temporalnej np. „w styczniu”, „w zeszłym miesiącu”, „w niedziele i święta”⁹), ale także i relacje nieprzestrzenne (np. „Janek jest w partii”, „szli w milczeniu”)¹⁰.

Z punktu widzenia relacji przestrzennych wskazać należy, że najczęściej po przyimku „w” występować będzie wyobraźalny trójwymiarowo obiekt, który umownie można nazwać pojemnikiem. Przykładowo: puszka, pudełko, szklanka, butelka, kosz, plecak itp. Mogą to być również znacznie większe obiekty – pomieszczenia, budynki czy części budynków. Na przykład: pokój, dom, kawiarnia, sklep, teatr, kino, kościół. W przypadku tych drugich wskazuje się, że obiekty te pojmowane są „w relacji do innych części jako funkcjonalnie centralne, główne”¹¹.

⁸ *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, PWN, hasło „w II”, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/w-II;5513602.html> (dostęp: 26.07.2022 r.)

⁹ Zob. R. Przybylska, *Polisemia przyimków polskich w świetle semantyki kognitywnej*, Kraków 2002, s. 231–233.

¹⁰ Zob. R. Przybylska, *Polisemia...*, s. 233–241.

¹¹ R. Przybylska, *Polisemia...*, s. 210.

Już tylko na tej podstawie odczytywać można swego rodzaju podporządkowanie obiektów, gdzie przedmiot występujący przed przyimkiem „w” podporządkowany będzie obiektowi, który w określonym sformułowaniu następuje po przyimku.

Przechodząc do relacji nieprzestrzennych, także wskazać należy, że mogą one przybrać różnoraki charakter. Przyimek „w” może się bowiem odnosić tak do relacji społecznych, jak i funkcjonalnych („Andrzej śpiewa w chórze”, „Ania pracuje w szkole”), organizacyjnych („spółka w holdingu”), określonych sytuacji bądź zdarzeń („szli razem w milczeniu”) czy w końcu uczuć i myśli („w głębi serca był zadowolony”).

Wykładając przyimek „w” użyty w treści art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.s., stwierdzić należy, że na gruncie semantyki języka naturalnego możliwe są rozmaite powiązania, jakie w świetle analizowanego przepisu łączyć mają „placówkę handlową” oraz „zakład”. Przykładowo mogą to być właśnie relacje przestrzenne, wskazujące na konieczność usytuowania obiektu, jakim jest placówka handlowa, na terenie zakładu. Mogą to być jednak także relacje organizacyjne i funkcjonalne, wskazujące na relacje przynależności placówki handlowej i zakładu, w którym to zakład jest jednostką główną i nadrzędną w stosunku do placówki handlowej. Bez wątplenia wymienione nie mają charakteru rozłącznego, a tym samym mogą zachodzić jednocześnie.

Oznacza to, że obecnie przyjęty w art. 6 ust. 1 ust. 10 u.o.h.n.s. kształt językowy analizowanego wyłączenia nie pozwala odtworzyć woli ustawodawcy co do związku mającego łączyć placówkę handlową oraz zakład. Oba opisane wyżej powiązania mieszczą się w zakresie znaczeniowym rysowanym przez treść tego przepisu. Stąd też konieczna na tym polu jest dalsza wykładnia, a ściślej – wykładnia systemowa oraz funkcjonalna.

3. WYKŁADNIA SYSTEMOWA

Wynikające z rezultatów wykładni językowej tezy powinny zostać zweryfikowane oraz ewentualnie doprecyzowane w ramach dalszego procesu wykładni, a to w oparciu o wykładnię systemową oraz funkcjonalną. Rozpoczynając od tej pierwszej, przyjrzeć należy się redakcji językowej pozostałych wyłączeń od generalnego zakazu prowadzenia działalności handlowej w niedziele i święta, pozwalających zauważyć pewne prawidłowości.

Jak już wcześniej wspomniano, art. 6 ust. 1 u.o.h.n.s. statuuje katalog aż 32 wyłączeń, kiedy to prowadzenie działalności handlowej w niedziele i święta pozostaje w pełni legalne. I tak istnieje grupa przepisów, w ramach której ustawodawca wyraźnie zaznaczył, że dopuszczalność prowadzenia działalności handlowej dotyczy wyłącznie określonej kategorii produktów/dóbr. W oparciu o tę grupę przepisów działalność handlowa w niedziele i święta może być prowadzona w placówkach handlowych:

- zajmujących się wyłącznie odbiorem produktów rybnych (pkt 14);

- prowadzących handel wyłącznie maszynami rolniczymi, częściami zamiennymi do tych maszyn, materiałami eksploatacyjnymi do maszyn rolniczych, materiałami używanymi w trakcie bieżącej pracy maszyn rolniczych lub narzędziami do wymiany części zamiennych w maszynach rolniczych (pkt 24);
- w których jest prowadzony wyłącznie skup produktów pochodzenia rolniczego, w szczególności zboża, rzepaku, rzepiku, buraków cukrowych, roślin białkowych, innych upraw polowych, owoców, warzyw, mleka surowego lub runa leśnego (pkt 32).

Kolejna grupa przepisów kreowana jest przez wyłączenia dopuszczające prowadzenie działalności handlowej, wówczas gdy obrót produktami/dobraми określonej kategorii stanowi działalność przeważającą względem obrotu inną kategorią produktów. Stosownie do tej grupy w niedziele i święta mogą być otwarte m.in. te placówki handlowe, w których przeważająca działalność polega na:

- handlu kwiatami (pkt 2);
- handlu pamiątkami lub dewocjonaliami (pkt 5);
- handlu prasą, biletami komunikacji miejskiej, wyrobami tytoniowymi, kuponami gier losowych i zakładów wzajemnych (pkt 6);
- handlu wyrobami piekarniczymi i cukierniczymi (pkt 28).

W końcu wskazać należy te regulacje, gdzie warunkiem jest, aby inny rodzaj działalności był przeważający względem działalności handlowej. Stosownie do tej grupy w niedziele i święta mogą być otwarte m.in. te placówki handlowe, w których przeważająca działalność polega na:

- świadczeniu usług pocztowych (pkt 7);
- działalności gastronomicznej (pkt 29);
- wynajmie i zarządzaniu nieruchomościami na użytek handlu hurtowego artykułami rolno-spożywczymi (pkt 30).

Konfrontując przytoczone wyżej regulacje z art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś., wskazać należy, że w ramach tego drugiego ustawodawca ani nie posłużył się zwrotem „wyłącznie”, ani nie posłużył się sformułowaniem „przeważająca działalność”.

W ramach czynionych rozważań warto także słów kilka poświęcić wyjątkowi opisanemu w pkt 11 art. 6 ust. 1 u.o.h.n.ś. Zgodnie z nim działalność handlowa w niedziele i święta może być prowadzona placówkach handlowych organizowanych „wyłącznie na potrzeby” festynów, jarmarków i innych imprez okolicznościowych, tematycznych lub sportowo-rekreacyjnych, także gdy są one zlokalizowane w halach targowych. Uprawniona wydaje się myśl, że w przytoczonym przepisie ustawodawca podkreśla związek funkcjonalny placówki handlowej z festynami, jarmarkami oraz innymi imprezami. Placówka handlo-

wa w tym przypadku organizowana oraz prowadzona jest wyłącznie w celu zwiększenia użyteczności oraz atrakcyjności tych drugich.

Po raz kolejny konfrontując ww. regulację z art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś., stanąć należy na stanowisku, że w przypadku tego drugiego ustawodawca nie wyartykułował związku funkcjonalnego pomiędzy placówką handlową oraz zakładem.

W ramach wykładni systemowej warte podkreślenia są również te regulacje, gdzie ustawodawca uwypuklił relację przestrzenną. I tak, stosownie do niektórych wyłączeń prowadzenie działalności handlowej w niedziele i w święta dozwolone jest m.in. w placówkach handlowych:

- w strefach wolnocłowych (pkt 16);
- na terenie jednostek penitencjarnych (pkt 18);
- na terenie jednostek wojskowych (pkt 19).

Odnosząc te uwagi do wyłączenia z art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś., po raz kolejny należy wskazać, że tego typu relacja nie została w przypadku tego przepisu zaznaczona.

Wszystkie zarysowane wyżej uwagi prowadzą do relatywnie prostej konkluzji, że nie tylko rezultaty wykładni językowej, ale także wykładni systemowej nie pozwalają odtworzyć zakładanego przez ustawodawcę łącznika pomiędzy placówką handlową a zakładem. W art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś., odmiennie aniżeli ma to miejsce na gruncie innych wyłączeń, ustawodawca nie wskazał wyraźnie, czy „placówkę handlową” z „zakładem” łączyć ma relacja przestrzenna, czy organizacyjna i funkcjonalna. Jednocześnie jednak nie sposób twierdzić, że brak należytego wyartykułowania w treści art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. co najmniej jednego z ww. łączników sprawia, że „placówka handlowa” oraz „zakład” mogą pozostawać wolne od jakichkolwiek relacji. Tego typu rozumowanie podważałoby sens oraz cel analizowanego wyłączenia z art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś., gdzie szczególne uprawnienie do prowadzenia działalności handlowej w niedziele i święta oparto właśnie na związku tychże dwóch bytów, tj. „placówki handlowej” oraz „zakładu”. Stąd też dla należytego odczytania intencji ustawodawcy konieczne jest odwołanie się do wykładni funkcjonalnej (celowościowej).

4. WYKŁADNIA FUNKCJONALNA – *RATIO LEGIS* WYŁĄCZENIA Z ART. 6 UST. 1 PKT 10 U.O.H.N.Ś.

Rekonstrukcja *ratio legis* wyłączenia z art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. powinna rozpocząć się od kilku uwag natury ogólnej, poświęconych wykładni funkcjonalnej jako takiej. Wykładnia funkcjonalna, podobnie zresztą jak wykładnia systemowa, ma charakter subsydiarny w procesie interpretacji tekstu prawnego. Konieczność jej stosowania zachodzi wówczas, gdy wykładnia językowa doprowadziła do różnych rezultatów interpretacyjnych.

Sprowadza się do wyeliminowania wieloznaczności językowej poprzez zbadanie celu przepisu, jego *ratio legis*. Innymi słowy, ukierunkowana jest ona na ustalenie znaczenia przepisu zgodnie z celem (prawdopodobnym, domniemanym), jaki chciał osiągnąć ustawodawca, stanowiąc ten przepis, gałąź prawa lub cały system prawa¹². Z punktu widzenia tej metody wykładni interpretator powinien zadać sobie pytania, po co dany przepis został wprowadzony, czemu miał zapobiec bądź do jakich zachowań stymulować miał swoich adresatów.

Z uwagi na postawione w ramach niniejszej opinii pytanie o karalność zachowania sprowadzającego się do prowadzenia działalności handlowej w niedziele i święta wbrew wyłączeniu z art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. konieczne jest wskazanie, że przeprowadzenie zabiegów precyzujących brzmienie normy prawnej przez pryzmat przyświecających jej celów oraz funkcji pozostaje w pełni zgodne z zasadami prawa karnego. Truizmem jest uwaga, że na gruncie tej gałęzi prawa podstawowe wręcz znaczenie ma zasada *nullum crimen sine lege*. Z zasady tej wyprowadza się m.in. wymóg określoności czynu w znaczeniu zachowania gwarancyjności przy dokonywaniu wykładni (*element scripta et stricta*). Wpływa z niej nakaz skierowany do organów wymiaru sprawiedliwości, aby te stosowały prawo w ustawowo określonych granicach. W szczególności oznacza to zakaz przekraczania wykładni wyznaczonej językowym brzmieniem przepisu¹³. Zakaz ten należy uszczegóławiać S. Żółtek, wskazując, że rozumieć należy go jako „niemożność nadawania wyrazowi takiego znaczenia, które nie jest możliwe do dekodowania za pomocą dyrektyw wykładni językowej (tzn. dyrektyw języka prawnego, prawniczego, specjalistycznego i powszechnego), przy konieczności jego dalszej weryfikacji i uzasadnienia wyboru także w oparciu o pozajęzykowe dyrektywy wykładni”¹⁴.

Tym samym interpretacja tekstu prawnego zawsze powinna rozpoczynać się od wykładni językowej, a jej rezultaty wyznaczają nieprzekraczalne dla interpretatora ramy. W przypadku zaś, gdy tak poprowadzony proces wykładni nie doprowadzi do rezultatów jednoznacznych, uprawnione (a wręcz konieczne) jest odwołanie się do reguł wykładni systemowej oraz funkcjonalnej. Zastrzec jednak należy, że wyniki wykładni systemowej i funkcjonalnej nie mogą przesądzać o przyjęciu jakichkolwiek niekorzystnych dla sprawcy konsekwencji w obrębie jego praw i wolności, jeśli taki wynik interpretacyjny nie mieści się w granicach wykładni językowej¹⁵. Doprecyzowując, interpretator uprawniony jest – opierając się na rezultatach wykładni systemowej

¹² T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2009, s. 242.

¹³ S. Żółtek, *Znaczenie normatywne ustawowych znamion typu czynu zabronionego. Z zagadnień semantycznej strony zakazu karnego*, Warszawa 2016, s. 363.

¹⁴ S. Żółtek, *Znaczenie...*, s. 365.

¹⁵ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2013, s. 117 i n. Zob. również S. Żółtek, *Znaczenie...*, s. 360 i n.

oraz funkcjonalnej – przyjmując wykładnię najmniej korzystną dla sprawcy (tj. tę najszerszej wyznaczającą zakres znaczeniowy analizowanego znamienia typu czynu zabronionego), o ile jednak wykładnia ta mieści się w kształcie językowym przepisu.

Obrazując powyższe na przykładzie, można rzec, że jeżeli z perspektywy czysto językowej znamień X wykładane może być w trojaki sposób (tj. jako A, B lub C), konieczne jest odwołanie się do reguł wykładni systemowej oraz funkcjonalnej w celu usunięcia wieloznaczności leksykalnej i opowiedzenia się za jednym zakresem znaczeniowym. Uprawniony jest przy tym zarówno wybór A, jak i B lub C, o ile znajduje on dostateczne uzasadnienie systemowe oraz celowościowe. Co istotne, bez znaczenia w tym przypadku pozostaje, które z tych znaczeń jest najbardziej korzystne dla sprawcy, jako że wszystkie one zgodne są z językowym brzmieniem znamienia X. Niemożliwe – jako że sprzeczne z zasadą *nullum crimen sine lege* – byłoby jedynie opowiedzenie się za znaczeniem D (czy też E, F itd.), jako że te nie mieszczą się w granicach wykładni językowej.

Z uwagi na powyższe uprawnione jest wystąpienie do wykładni celowościowej wyłączenia z art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. W tym też kontekście poczynić należy uwagę, że zwrot „w zakładach prowadzących działalność w zakresie kultury, oświaty, turystyki i wypoczynku” pojawił się w polskim porządku prawnym już 1.01.1975 r. w Kodeksie pracy¹⁶ (a więc od samego początku obowiązywania tego aktu prawnego). Co przy tym szczególnie istotne, to to, że figuruje on w przepisie, którego kontekst normatywny jest ściśle powiązany z art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś.

Otóż w art. 138 k.p. (w pierwotnej wersji tego przepisu) ustawodawca wprowadził generalną zasadę, że „niedziela oraz święta określone odrębnymi przepisami są dniami wolnymi od pracy”. Jednocześnie w ramach art. 139 § 1 k.p. postanowiono, że „praca w niedziele i święta jest dozwolona w przypadkach określonych w art. 133 § 1 pkt 1, w ruchu ciągłym, w czterobrygadowej lub podobnej organizacji pracy, przy remontach, w transporcie i komunikacji, przy pilnowaniu mienia, w rolnictwie i hodowli oraz dla wykonywania prac koniecznych ze względu na ich użyteczność społeczną, codzienne potrzeby ludności, a w szczególności w gastronomii, w zakładach hotelarskich, w zakładach komunalnych, w zakładach służby zdrowia oraz w zakładach prowadzących działalność w zakresie kultury, oświaty, turystyki i wypoczynku”.

Jak zatem bezpośrednio wynika z przytoczonego przepisu, pomimo generalnego zakazu pracy w niedziele i święta, ta zawsze dozwolona była „w zakładach prowadzących działalność w zakresie kultury, oświaty, turystyki i wypoczynku”. Tak zakreślony wyjątek obowiązuje po dziś dzień, z tym jedynie zastrzeżeniem, że od 1.01.2004 r. ulokowany został w art. 151¹⁰ pkt 9 lit. h k.p.

¹⁶ Ustawa z 26.06.1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 1974 r. nr 24 poz. 141 ze zm.), dalej k.p.

Podkreślić w tym miejscu należy, że art. 151⁹–151¹² k.p., regulujące problematykę pracy w niedziele i święta, oraz przepisy ustawy pozostają w nierozdzielalnym, normatywnym związku. Przeto te pierwsze w sposób generalny normują zasady pracy w niedziele i święta, niejako w odniesieniu do wszystkich branż w gospodarce. Tymczasem ustawa stanowi akt prawny konkretyzujący owe zasady na potrzeby branży handlowej.

Jednocześnie skonfrontowanie treści art. 151¹⁰ pkt 9 k.p. (a więc przepisu statuującego wyjątki od zakazu pracy jako takiej w niedziele i święta) z katalogiem wyłączeń z art. 6 ust. 1 u.o.h.n.ś. pozwala konstatować, że w pewnej części przepisy te pozostają ze sobą w funkcjonalnym związku, będąc względem siebie komplementarne (przykłady zawiera tabela 1).

Tabela 1. Wyjątki od zakazu pracy jako takiej w niedziele i święta w Kodeksie pracy i w ustawie o ograniczeniu handlu w niedzielę i święta

| Wyjątki od zakazu pracy w niedziele i święta – Kodeks pracy | Wyjątki od zakazu prowadzenia działalności handlowej w niedziele i święta – ustawa o ograniczeniu handlu w niedzielę i święta |
|--|---|
| Gastronomia (art. 151 ¹⁰ pkt 9 lit. c k.p.) | Placówki handlowe, w których przeważającą działalnością jest działalność gastronomiczna (art. 6 ust. 1 pkt 29 u.o.h.n.ś.) |
| Zakłady hotelarskie (art. 151 ¹⁰ pkt 9 lit. d k.p.) | Placówki handlowe w zakładach hotelarskich (art. 6 ust. 1 pkt 9 u.o.h.n.ś.) |
| Zakłady opieki zdrowotnej i inne placówki służby zdrowia przeznaczone dla osób, których stan zdrowia wymaga całodobowych lub całodziennych świadczeń zdrowotnych (art. 151 ¹⁰ pkt 9 lit. f k.p.) | Placówki handlowe w zakładach leczniczych podmiotów leczniczych i innych placówkach służby zdrowia przeznaczonych dla osób, których stan zdrowia wymaga całodobowych lub całodziennych świadczeń zdrowotnych (art. 6 ust. 1 pkt 12 u.o.h.n.ś.) |
| Zakłady prowadzące działalność w zakresie kultury, oświaty, turystyki i wypoczynku (art. 151 ¹⁰ pkt 9 lit. h k.p.) | Placówki handlowe w zakładach prowadzących działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku ¹⁷ (art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś.) |

Źródło: opracowanie własne.

Uwzględniając zarówno chronologię wprowadzania powyższych przepisów, jak również ich brzmienie, nie sposób zaprzeczyć, że możliwość prowadzenia działalności handlowej każdorazowo podporządkowana została tutaj działal-

¹⁷ Warto odnotowania jest, że w ustawie o ograniczeniu handlu w niedzielę i święta katalog zakładów rozszerzony jest w stosunku do art. 151¹⁰ pkt 9 lit. h k.p. o zakłady prowadzące działalność w zakresie sportu.

ności innego, głównego zakładu. Wpierw bowiem ustawodawca przykładowo zezwolił na działalność zakładów hotelarskich, by następnie ten wyjątek rozszerzyć o możliwość prowadzenia na ich terenie placówek handlowych. Podobnie, działalność zakładów opieki zdrowotnej uzupełniona została o uprawnienie do prowadzenia na ich terenie działalności handlowej.

Dostrzegając te zależności, z łatwością przychodzi odtworzyć *ratio legis* takich zabiegów normatywnych. Decyzja ustawodawcy o umożliwieniu prowadzenia działalności handlowej w tychże miejscach podyktowana była chęcią zwiększenia atrakcyjności i użyteczności rzeczonych zakładów. Odtąd świadczone na ich terenie usługi są pełne i kompleksowe, co wpływa na zwiększenie zainteresowania oraz zadowolenie ich potencjalnych użytkowników.

Odczytując zatem *ratio legis* uprawnienia do prowadzenia działalności handlowej w zakładach prowadzących działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku, wpierw odtworzyć należy przyświecające ustawodawcy motywy co do decyzji o możliwości świadczenia usług przez te zakłady w niedziele i święta. Oczywistością na tym polu jest, że ogólny zakaz pracy w niedziele i święta zasada się na tych samych przesłankach aksjologicznych co zakaz prowadzenia działalności handlowej w te dni. Ustawodawca podkreśla w ten sposób znaczenie niedziel i świąt jako dni, które powinny poświęcone zostać rodzinie czy wypoczynkowi i rekreacji. Tak ukształtowany zakaz ma zatem stymulować społeczeństwo do podejmowania innych niż zawodowe aktywności, co przekładać ma się na umocnienie więzi rodzinnych czy poprawę kondycji psychiczno-fizycznej obywateli.

Urzeczywistnienie wszystkich tych celów byłoby jednak niemożliwe, gdyby w niedziele i święta zamknięty był cały sektor gospodarczy. Wszak jakkolwiek obywatele cieszyliby się z dnia wolnego od pracy, pozbawieni zostaliby możliwości spożytkowania czasu wolnego w ramach innych aktywności. Niemożliwe byłoby skorzystanie z usług m.in. kina, teatru czy muzeum, a więc tych miejsc, które pozwalają na realizację wyżej zakreślonych celów. Dlatego też opowiedzieć należy się za poglądem, że wyłączenie z art. 151¹⁰ pkt 9 lit. h k.p. podporządkowane zostało tym ideom.

Takie też *ratio legis* towarzyszy wyłączeniu z art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. Wprowadzenie w obręb ustawy analizowanego wyjątku zasadzało się na potrzebie zwiększenia funkcjonalności obiektów użyteczności publicznej w sferze kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku. Ustawodawca pozostawał bowiem świadom, że brak możliwości prowadzenia działalności handlowej w wąskim zakresie może obniżyć zainteresowanie i komfort korzystania z tych obiektów ze strony społeczeństwa. Wszak w przypadku znacznej części ww. zakładów działalność handlowa stanowi ich istotny element (przykładowo sprzedaż popcornu w kinie, napojów i przekąsek w trakcie koncertów czy napojów na terenie kortów tenisowych oraz hal sportowych). Zamknięcie placówek handlowych w tych obiektach negatywnie wpływałoby na jakość spędzonego w nich czasu,

a w konsekwencji mogłoby zniechęcić część odbiorców do korzystania z usług zakładów. Mogłoby to udaremnić urzeczywistnienie idei i wartości, z uwagi na które ustawodawca umożliwił tym zakładom prowadzenie działalności w niedziele i święta.

Naturalną konsekwencją powyższego jest, że działalność placówek handlowych w tych przypadkach stanowić ma działalność drugorzędą czy wręcz marginalną w porównaniu do działalności w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku. Przeto działalność zakładów pozwala urzeczywistnić *ratio legis* odnośnych przepisów Kodeksu pracy oraz ustawy, działalność handlowa stanowić ma zaś jedynie dodatek i zwiększać ich użyteczność.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że przyimek „w” w art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. wyraża relację funkcjonalną pomiędzy „placówką handlową” a „zakładem”. „Zakład” stanowić ma jednostkę główną i nadrzędną, gdzie „placówka handlowa” prowadzi działalność uboczną, podporządkowaną celom tego pierwszego.

Twierdzenie to uzasadnić można również od strony negatywnej. Przyjmując bowiem, że działalność placówki handlowej oraz działalność zakładu mogą pozostawać wolne od powiązania funkcjonalnego, pozbawia art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. jakiegokolwiek sensu normatywnego. Należałoby wówczas przyjąć, że placówka handlowa oraz zakład uprawnione są prowadzić działalność niejako niezależnie od siebie, nie pozostając w żadnym funkcjonalnym związku (prócz ewentualnego związku w postaci zajmowania jednego lokalu). Oznaczałoby to, że ustawodawca nie chciał umożliwić jedynie prowadzenia działalności handlowej w zakładzie, a wręcz przeciwnie – zezwolił na samoistne prowadzenie takiej działalności w niedziele i święta. Taka wykładnia z punktu widzenia całej ustawy, a w szczególności art. 5, prowadzi do wniosków całkowicie nielogicznych i dlatego musi zostać porzucona.

Istnienie związku o charakterze funkcjonalnym nie sprawia jednocześnie, że pominięciu ulega relacja przestrzenna placówki handlowej i zakładu. Jeżeli bowiem przyjąć pogląd odmienny, zgodnie z którym placówka handlowa mogłaby być usytuowana poza terenem samego zakładu, należałoby wówczas stwierdzić, że prowadzi ona niezależną działalność (przykładowo czerpiąc korzyści z faktu usytuowania niedaleko zakładu). Po raz wtóry pozostawałoby to sprzeczne z *ratio legis* wyłączenia z art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś.

5. WNIOSKI

Podjmując próbę syntetycznego podsumowania dotychczasowych rozważań, wskazać należy, że ustawodawca w ramach art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. zakodował warunki, aby prowadzona na terenie placówki handlowej działalność handlowa po pierwsze, była funkcjonalnie podporządkowana zakładowi, w tym sensie, że celem prowadzenia placówki handlowej jest zwiększenie

użyteczności oraz atrakcyjności zakładu. Po drugie, że placówka handlowa z punktu widzenia przestrzennego znajduje się na terenie zakładu. Oba te warunki muszą być spełnione koniunkcyjnie, by w sposób legalny móc korzystać z wyłączenia z art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. Brak któregośkolwiek z nich w ramach konkretno-indywidualnego stanu faktycznego sprawia, że ewentualne prowadzenie działalności handlowej w niedziele i święta pozostaje niezgodne z prawem i może podlegać sankcji karnej, o czym szerzej niżej.

W celu wyraźniejszego zobrazowania możliwości stosowania art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. w praktyce posłużyć można się następującym przykładem.

Przedsiębiorca XYZ prowadzi wielkopowierzchniowy sklep spożywczy. Chcąc zachować prawo do prowadzenia działalności handlowej również w niedziele i święta, rozszerzył prowadzoną w tym sklepie działalność o:

WARIANT A – możliwość wypożyczenia sprzętu sportowego. Dokonał stosownej zmiany w CEIDG, na terenie sklepu ustawił zaś mały stojak z raketkami do tenisa stołowego.

WARIANT B – otwarcie na terenie sklepu klubu czytelnika. Dokonał stosownej zmiany w CEIDG, na terenie sklepu ustawił zaś kilka regałów z książkami oraz stoliki i krzeselka dla klientów – czytelników.

W obu przypadkach działalność handlowa, jak i działalność w zakresie sportu (wariant A) oraz kultury (wariant B) obsługiwane są przez tych samych pracowników. Obie wspomniane formy działalności korzystają z jednej kasy fiskalnej. Działalność wypożyczalni sprzętu sportowego oraz czytelnicy przynoszą znikomy zysk.

Oczywiste jest, że działalność handlowa w niedziele i święta w tych przypadkach jest prowadzona niezgodnie z wyłączeniem z art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. Jakkolwiek zachodzi tam relacja przestrzenna, to bez wątpienia nie sposób dostrzec relacji funkcjonalnej w podanym wyżej znaczeniu. Prócz wspólnego prowadzenia działalności na terenie jednego lokalu wielkopowierzchniowego przez tego samego przedsiębiorcę „placówka handlowa” oraz „zakład” nie wykazują żadnych funkcjonalnych powiązań. Nie sposób zaobserwować tutaj podporządkowania „placówki handlowej” względem „zakładu”. „Zakład” nie ma charakteru nadrzędnego względem „placówki handlowej”. Wręcz przeciwnie, obie te jednostki prowadzą niejako „obok” siebie niezależną działalność. Możliwość zakupu artykułów spożywczych nie służy poprawie funkcjonalności wypożyczalni sprzętu sportowego czy czytelnicy, nie zwiększa użyteczności czy atrakcyjności tych drugich.

Wszystko to implikuje twierdzenie, że organy kontrolujące prawidłowość prowadzenia działalności handlowej z punktu widzenia wyjątku zakreślonego w art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś. powinny każdorazowo badać [i] zakres przestrzenny „placówki handlowej” i „zakładu”, a nadto [ii] cel, charakter i zakres działalności „placówki handlowej” i „zakładu”, tak by ustalić, który z tych

podmiotów ma charakter nadrzędny i główny, a także czy działalność podmiotu podrzędnego ukierunkowana jest na zwiększenie funkcjonalności tego pierwszego. Niemożliwość wykazania na gruncie konkretno-indywidualnego przypadku relacji nadrzędności–podrzędności (inaczej stwierdzenie występowania dwóch równorzędnych podmiotów, prowadzących działalność niejako „obok” siebie) wyklucza możliwość powoływania się na wyłączenie z art. 6 ust. 1 pkt 10 u.o.h.n.ś.

6. ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA

Zasadniczo naruszenie zakazu handlu stanowi wykroczenie opisane w art. 10 ust. 1 u.o.h.n.ś. Przedsiębiorca, który wbrew ustawie powierza wykonywanie pracy w handlu lub wykonywanie czynności związanych z handlem pracownikowi lub zatrudnionemu, naraża się na karę grzywny w wysokości od 1.000 do 100.000 zł.

Jeżeli jednak powierzenie pracownikowi lub zatrudnionemu wykonywania pracy w handlu lub wykonywania czynności związanych z handlem cechuje się „uporczywością” lub „złośliwością”, przedsiębiorca naraża się na odpowiedzialność karną za przestępstwo określone w art. 218a pkt 1 Kodeksu karnego¹⁸. „Uporczywość” zakłada powtarzalność zachowania, jego kilkukrotne podjęcie. Z kolei „złośliwość” cechuje się „chęcią dokuczenia, okazania lekceważenia poprzez nierespektowanie, mimo obiektywnej możliwości, określonego uprawnienia pracowniczego”¹⁹.

W tym przypadku – w razie odpowiedzialności za przestępstwo – przedsiębiorca naraża się na znacznie poważniejsze sankcje. Sąd karny uprawniony jest do orzeczenia kary grzywny w wysokości nawet miliona złotych. Alternatywą pozostaje kara ograniczenia wolności, trwająca najkrócej miesiąc, najdłużej zaś dwa lata. Przedsiębiorcy grozi również środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w handlu orzekany na okres od roku do lat 15.

Sposób redakcji wskazanych przepisów (zarówno wykroczenia z art. 10 ust. 1 u.o.h.n.ś., jak też przestępstwa z art. 218a pkt 1 k.k.) nakazuje twierdzić, że stanowią one tzw. blankietowe przepisy typizujące. Charakterystyczną cechą tego typu konstrukcji jest to, że w treści przepisu typizującego nie zostały określone przez ustawodawcę wszystkie elementy charakteryzujące znamiona przewidzianego w nim typu czynu zabronionego, w odniesieniu do części z nich posłużono się bowiem specyficzną techniką legislacyjną odsyłającą w zakresie pewnych elementów treściowych do regulacji zawartych w innych przepisach tego samego aktu prawnego lub w przepisach zamieszczonych w innych aktach prawnych, regulujących przedmiotowo dany obszar działalności. W procesie interpretacji znamion tych typów konieczne jest przeprowadzenie

¹⁸ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r. nr 88 poz. 553 ze zm.), dalej k.k.

¹⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 30.03.2016 r. (II AKa 71/16), LEX nr 2047152.

procesu uadekwatnienia zakresu odpowiedzialności poprzez odwołanie się do pozakarnych przepisów prawa ułożonych w ustawie (bądź ewentualnie innych aktach normatywnych).

Powyższa konstatacja, zarówno w przypadku wykroczenia z art. 10 ust. 1 u.o.h.n.ś., jak i przestępstwa z art. 218a pkt 1 k.k., wprost wynika ze sformułowania „wbrew zakazowi handlu oraz wykonywania czynności związanych z handlem w niedziele lub święta”. W tym też zakresie następuje normatywne odesłanie do art. 5 u.o.h.n.ś., statuującego generalny zakaz prowadzenia działalności handlowej w niedziele i w święta, oraz art. 6 u.o.h.n.ś., zawierającego katalog ustawowych wyłączeń od tak sformułowanego zakazu.

Ze względu na te dwa typy czynów zabronionych konieczna wydaje się konstatacja, że organy państwowe odpowiedzialne za nadzór i kontrolę przestrzegania przepisów ustawy przez przedsiębiorców powinny przeprowadzać kilkukrotne, powtarzające się kontrole. Wykazanie kilku, długotrwałych i powtarzalnych, naruszeń uzasadniać może decyzję o zakwalifikowaniu ich jako jednego czynu zabronionego z art. 218a pkt 1 k.k.

Należy przy tym na koniec wskazać, że podmiotem uprawnionym do prowadzenia postępowania przygotowawczego, a następnie do wniesienia i popierania aktu oskarżenia w sprawie o czyn z art. 218a pkt 1 k.k., jest prokurator (art. 45 § 1 Kodeksu postępowania karnego²⁰). W tym przypadku Państwowa Inspekcja Pracy może „jedynie” wykonywać prawa pokrzywdzonego, jeżeli ujawniła w ramach swojego działania fakt wyrządzenia przestępstwa lub wystąpiła o wszczęcie postępowania (art. 49 § 3a k.p.k.). Mimo że jest to fakultatywne uprawnienie Inspekcji, przy uwzględnieniu treści ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy²¹, a ściślej art. 10 ust. 1 pkt 15c tego aktu prawnego, wskazać wypada, że powinno ono nader często być wykorzystywane. Otóż zgodnie z treścią tego przepisu jednym z zadań Inspekcji jest kontrola przestrzegania przepisów u.o.h.n.ś. w zakresie powierzania pracownikowi lub zatrudnionemu wykonywania pracy w handlu lub wykonywania czynności związanych z handlem w placówkach handlowych. Uzasadnia to aktywny udział tego organu również w toku postępowania przed organami ścigania w sprawach o przestępstwo.

Z kolei w przypadku wykroczenia z art. 10 ust. 1 u.o.h.n.ś. oskarżycielem publicznym jest inspektor pracy (art. 17 § 2 ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia²²). To ten organ Państwowej Inspekcji Pracy zobligowany jest do sporządzenia, wniesienia do sądu oraz popierania wniosku o ukaranie.

²⁰ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r. nr 89 poz. 555 ze zm.), dalej k.p.k.

²¹ Ustawa z 13.04.2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz.U. z 2007 r. nr 89 poz. 589 ze zm.).

²² Ustawa z 24.08.2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2001 r. nr 106 poz. 1148 ze zm.).

ABSTRACT

Łukasz Duśko

The author is a PhD student at the Faculty of Law and Administration of the Jagiellonian University in Krakow, an advocate (District Bar Association in Krakow).

Mateusz Szurman

The author is a PhD student at the Faculty of Law and Administration of the Jagiellonian University in Krakow, an advocate (District Bar Association in Krakow).

Retail outlet in a facility operating in the field of culture, sport, education, tourism or leisure. Interpretation of the exception to the prohibition of retail trade on Sundays and public holidays

The authors analyse Article 6(1)(10) of the Act on Restrictions of Retail Trade on Sundays, Public Holidays and Certain Other Days, in the light of linguistic, systemic and functional interpretation of the provisions. The rules of interpretation of criminal law provisions are also taken into account. The results are as follows: firstly, the retail activity carried out on the premises of a retail outlet has to be functionally subordinate to the facility in the sense that the purpose of operating the retail outlet is to increase the utility and attractiveness of the facility. Here the facility remains the main and superordinate entity, while the retail activity is incidental, its scale marginal. Secondly, in terms of space, the retail outlet is to be located on the facility's premises. These two requirements must be met jointly for the entrepreneur to legally benefit from the exemption under Article 6(1)(10) of the Act. Failure to meet even one of the requirements in any individual case leads to the conclusion that retail activity on Sundays and public holidays is illegal and can be considered a petty criminal offence under Art. 10(1) of the Act or an offence under Art. 218a(1) of the Criminal Code.

Keywords: retail trade prohibition, retail outlet, facility operating in the field of culture, sport, education, tourism or leisure

Łukasz Duśko

ORCID: 0000-0001-9841-7346; e-mail: ldusko@szurman.pl

Autor jest doktorantem na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, adwokatem (Izba Adwokacka w Krakowie).

Mateusz Szurman

ORCID: 0000-0002-5503-6065; e-mail: mszurman@szurman.pl

Autor jest doktorantem na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, adwokatem (Izba Adwokacka w Krakowie).

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

- Chauvin Tatiana, Stawecki Tomasz, Winczorek Piotr**, *Wstęp do prawnoznawstwa*, Warszawa 2009
- Jaśkowski Kazimierz, Maniewska Eliza**, *Wolne niedziele w handlu – podstawowe zagadnienia*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2018/9
- Przybylska Renata**, *Polisemia przyimków polskich w świetle semantyki kognitywnej*, Kraków 2002
- Wróbel Włodzimierz, Zoll Andrzej**, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2013
- Żółtek Sławomir**, *Znaczenie normatywne ustawowych znamion typu czynu zabronionego. Z zagadnień semantycznej strony zakazu karnego*, Warszawa 2016